

ORZECZENIE W PRAWIDŁOWYM BRZMIENIU PO SPROSTOWANIU

Sygn. akt: II AKa 447/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Mazur
Sędziowie	SSA Iwona Hyla SSA Grażyna Wilk (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. sprawy

1. T. K.

s. T. i J., ur. (...) w B.,

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks z zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

2. Z. G.

s. H. i W., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks z zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

3. G. M.

c. K. i M., ur. (...) w R.,

oskarżonej z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks z zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

4. K. M.

s. R. i U., ur. (...) w R.,

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks z zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

5. **Z. W.**

s. E. i E., ur. (...) w S.,

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks z zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

6. **D. F.**

c. Z. i B., ur. (...) w C.,

oskarżonej z art. 258 § 1 kk, art. 54 § 1 kks w zw. z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i pkt 5 kks i inne

7. **K.K.**

s. T. i M., ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 65 § 1 i 3 kks w zw. z art. 91 § 1 i 3 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 kks przy zast. art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 kwietnia 2015 roku

sygn. akt IV K 9/11

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania oskarżonych Z. G. i T. K. za przestępstwa:

- z art. 258§1 kk przypisane im w pkt 2 wyroku;
- z art. 54§1 kks w zw. z art. 65§1 kks w zw. z art. 91§3 kks przy zast. art. 7§1 kks w zw. z art. 37§1 pkt 1, 2 i 5 kks i w zw. z art. 6§2 kks przypisane im w pkt 36 wyroku oraz rozstrzygnięcia zawarte w punktach 37, 38, 39, 40, 41, 85”c” i 86 „f” i „g”;

i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach;

2. eliminuje z opisu czynu przypisanego oskarżonemu W. F. w pkt 1 wyroku stwierdzenie „wchodzili T. K., Z. G.”;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. wobec oskarżonych G. M. i K. M. w ten sposób że:

a. uniewinnia oskarżonych G. M. i K. M. od popełnienia czynu z art. 258§1 kk przypisanego im w pkt 2 wyroku, a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

b. eliminuje:

- z opisu czynu przypisanego W. F. w pkt 1 wyroku stwierdzenie „wchodzili G. M., K. M.”;
- z opisu czynu przypisanego G. M. i K. M. w pkt 54 wyroku stwierdzenie „w ramach swojej roli w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodzili osoby wymienione w pkt 1 sentencji wyroku”;
- z podstawy prawnej skazania i wymiaru kary w pkt 54 wobec G. M. i K. M. przepis art. 37§1 pkt 5 kks;

c. uchyla orzeczenia zawarte w pkt 55 i 56 wyroku;

d. na mocy art. 69§1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. w zw. z art. 4§1 kk i w zw. z art. 41 „a”§ 1 i 2 kks warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych G. M. i K. M. w pkt 54 wyroku kar pozbawienia wolności na okres próby wynoszący po 3 (trzy) lata, oddając ich w tym okresie pod dozór kuratora;

2. wobec oskarżonej D. F. w ten sposób, że:

- w pkt 72 wyroku obniża ilość stawek dziennych grzywny do 50 (pięćdziesięciu) i do tej kary odnosi zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) na rzecz adwokatów: W. G. i A. M. – Kancelarie Adwokackie w G. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym Z. W.

i K.K. w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych:

- Z. W.;
- K. K.;
- D. F.;
- G. M.;
- K. M.

wydatki za postępowanie odwoławcze w części na nich przypadającej tj. po 1/5 oraz opłatę od oskarżonych:

- Z.W.w kwocie 1980 (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt) zł;
- K. K. w kwocie 1320 (tysiąc trzysta dwadzieścia) zł;
- D. F. w kwocie 780 (siedemset osiemdziesiąt) zł za obie instancje;
- G. M. i K. M. w kwocie po 1320 (tysiąc trzysta dwadzieścia) zł za obie instancje.

SSA Grażyna Wilk SSA Witold Mazur SSA Iwona Hyla

Sygn. akt II AKa 447/15

UZASADNIENIE

w zakresie apelacji obrońców oskarżonych T. K., Z. G., G. M., K. M., Z. W., D. F., K. K..

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015r., sygn. akt. IV K 9/11 uznał **oskarżonych T. K. i Z. G.:**

w pkt 2 wyroku za winnych tego, że w okresie od lipca 2008 roku do dnia 20 maja 2009r., w K., C., R. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej założonej i kierowanej przez W. F. i P. R., w skład której wchodziły wskazane w pkt 1 sentencji wyroku osoby, tj., osoby ściśle ze sobą współpracujące i wykonujące z góry nałożone na siebie zadania, mające na celu popełnienie przestępstw skarbowych związanych z nielegalnym obrotem wyrobami

akcyzowymi bez polskich znaków akcyzy, w postaci alkoholu różnego gatunku i wyrobów tytoniowych różnych marek, to jest przestępstwa z art. 258§1k.k.i za to na mocy art. 258§1k.k., skazał ich na kary po 1 roku pozbawienia wolności;

w pkt 36 wyroku za winnych tego, że w okresie od lipca 2008 roku do dnia 20 maja 2009 roku w K., R. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach swojej roli w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodziły osoby wymienione w punkcie 1 sentencji wyroku, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa skarbowego stałe źródło dochodu, nabyli od A. J. i A. Ż. oraz osób działających z nimi wspólnie i w porozumieniu wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego i wyrobów tytoniowych różnych marek o znacznej wartości, stanowiących przedmiot czynów zabronionych określonych w art. 63k.k.s. i art. 86k.k.s., przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego i cła, i tak:

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyli nie mniej niż 140.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, o wartości celnej 112.200 złotych i wartości rynkowej 805.000 złotych, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 1.146.352 złote oraz cła małej wartości w kwocie 64.512 złote,

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyli nie mniej niż 2.000 litrów alkoholu etylowego o stężeniu 93%, bez polskich znaków akcyzy, o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 120.000 złotych, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie co najmniej 92.256 złotych

łącznie w podanym wyżej okresie nabyli opisane wyżej wyroby akcyzowe o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 925.000 złotych, przy czym rodzaj ilość i wartość wyrobów akcyzowych wskazują na zamiar wprowadzenia do obrotu, co wiązało się z uchylaniem od opodatkowania poprzez nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożenia właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklaracji podatkowej, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego dużej wartości w kwocie co najmniej 1.238.608 złotych, to jest przestępstwa skarbowego art. 54§1k.k.s. w zw. z art. 65§1k.k.s. w zw. z art. 91§3k.k.s. przy zast. art. 7§1k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 6§2k.k.s. i za to na mocy art. 54§1k.k.s., przy zast. art. 7§2k.k.s. w zw. z art. 37§1pkt 1, 2 i 5 k.k.s., art. 38§1pkt 3k.k.s., art. 27§1k.k.s. oraz art. 23 k.k.s., skazał ich na karę po 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny po 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych,

- na mocy art. 39§2k.k.s. w zw. z art. 39§1k.k.s. i art. 85k.k. w zw. z art. 20§2k.k.s., wymierzył oskarżonym karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- na mocy art. 69§1,2 i 3 k.k. w zw. z art. 41a §1 i 2 k.k.s. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności na okres próby wynoszący po 4 lata i oddał ich w tym czasie pod dozór kuratora,

- na mocy art. 33§1k.k.s., orzekł wobec oskarżonych środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w punkcie 36 sentencji w kwocie po 271.500 złotych,

- na mocy art. 30§2 i §6 k.k.s., w zw. z art. 29 k.k.s. orzekł przepadek przedmiotów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych w sprawie o sygn. akt. VDs 30/09 Sp (c) (k- 10001-10032 t.50) pod nr (...) oraz orzekł w przedmiocie kosztów sądowych;

oskarżonych G. M. i K. M.:

w pkt 2 za winnych tego, że w okresie od lipca 2008 roku do kwietnia 2009r., w K., C., R. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej założonej i kierowanej przez W. F. i P. R., w skład której wchodziły wskazane w pkt 1 sentencji wyroku osoby, tj., osoby ściśle ze sobą współpracujące i wykonujące z góry nałożone na siebie zadania,

mające na celu popełnienie przestępstw i przestępstw skarbowych związanych z nielegalnym obrotem wyrobami akcyzowymi bez polskich znaków akcyzy, w postaci alkoholu różnego gatunku i wyrobów tytoniowych różnych marek, to jest przestępstwa z art. 258§1k.k.i za to na mocy art. 258§1k.k., skazał ich na kary po 1 roku pozbawienia wolności;

w pkt 54 za winnych tego, że w okresie od lipca 2008 roku do kwietnia 2009 roku w R., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach swojej roli w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodziły osoby wymienione w punkcie 1 sentencji wyroku, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa skarbowego stałe źródło dochodu, nabyli od A. Ż. oraz osób działających z nim wspólnie i w porozumieniu wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego i wyrobów tytoniowych różnych marek, stanowiących przedmiot czynów zabronionych określonych w art. 63k.k.s. i art. 86k.k.s., przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego i cła, i tak:

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyli nie mniej niż 3.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, o wartości celnej 5.190 złotych i wartości rynkowej 17.250 złotych, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 24.565 złote oraz cła w wartości nie przekraczającej ustawowego progu w kwocie 2.989,40 złotych,

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyli wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego w ilości nie mniejszej niż 500 litrów o stężeniu 93%, bez polskich znaków akcyzy, o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 30.000 złotych, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie co najmniej 23.064 złote

łącznie w podanym wyżej okresie nabyli opisane wyżej wyroby akcyzowe o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 47.250 złotych, przy czym rodzaj ilość i wartość wyrobów akcyzowych wskazują na zamiar wprowadzenia do obrotu, co wiązało się z uchylaniem od opodatkowania poprzez nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania poprzez nieujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożenia właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklaracji podatkowej, przez co narazili budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego małej wartości w kwocie co najmniej 47.629 złotych, to jest przestępstwa skarbowego z art. 54§2k.k.s.w zw. z art. 65§3k.k.s.w zw. z art. 91§4k.k.s.przy zast. art. 7§1k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 6§2k.k.s. i za to na mocy art. 54§2k.k.s., przy zast. art. 7§2k.k.s. w zw. z art. 37§1pkt 2 i 5 k.k.s, art. 38§1pkt 2k.k.s., art. 27§1k.k.s, oraz art. 23§1 i 3 k.k.s., skazał ich na karę po 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny po 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych,

- na mocy art. 39§2k.k.s, w zw. z art. 39§1k.k.s, i art. 85k.k. w zw. z art. 20§2k.k.s., wymierzył oskarżonym karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności,

- na mocy art. 69§1,2 i 3 k.k. w zw. z art. 41a §1 i 2 k.k.s. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności na okres próby wynoszący po 3 lata i oddał ich w tym czasie pod dozór kuratora,

- na mocy art. 33§1k.k.s., orzekł wobec oskarżonych środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w punkcie 54 sentencji w kwocie po 7.925 złotych.

oskarżonego Z. W.

w pkt 68 za winnego tego, że w okresie od lipca 2008r., do 20 maja 2009r., w Ś. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa skarbowego stałe źródło dochodu, nabył od nieustalonych osób wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego i wyrobów tytoniowych różnych marek stanowiących przedmiot czynów zabronionych określonych w art. 63k.k.s, i art. 86k.k.s, przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego i cła i tak:

- w podany m wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabył nie mniej niż 23.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, o wartości celnej 30.490 złotych i wartości rynkowej 132.250 złotych, przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 188.329 złotych i cła małej wartości w kwocie 17.562,20 złote,

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabył wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego w ilości nie mniejszej niż 1.150 litrów, o stężeniu 93%, bez polskich znaków akcyzy, o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 69.000 złotych, przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie co najmniej 53.072 złote,

łącznie w podanym wyżej okresie nabył opisane wyżej wyroby akcyzowe o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 201.250 złotych, które następnie zbył D. F., co wiązało się z uchylaniem od opodatkowania poprzez nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożenia właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklaracji podatkowej, przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego małej wartości w kwocie co najmniej 241.401 złotych, to jest przestępstwa skarbowego z art. 54§2k.k.s, w zw. z art. 65§3k.k.s., w zw. z art. 91§3k.k.s., przy zast. art. 7§1k.k.s., w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s., i w zw. z art. 6§2k.k.s., i za to na mocy art. 54§2k.k.s., przy zast. art. 7§2k.k.s, w zw. z art. 37§1pkt 2k.k.sart. 38§1pkt 2k.k.s, art. 27§1k.k.s oraz art. 23§1i3k.k.s skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kare grzywny 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych,

- na mocy art. 69§1,2i3k.k., w zw. z art. 41a§1i2 k.k.s., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Z. W. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata, oddając go w tym okresie pod dozór kuratora;

- na mocy art. 63§1k.k. w zw. z art. 20§2k.k.s, zaliczył oskarżonemu Z. W. na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 sierpnia 2009r., do dnia 27 sierpnia 2009r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny i ustalił, iż grzywna została wykonana w ilości 4 stawek dziennych,

- na mocy art. 33§1k.k.s, orzekł wobec oskarżonego Z. W. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisanego w pkt 68 w kwocie 109.250 złotych.

oskarżoną D. F.:

w pkt 72 za winną tego, że w okresie od lipca 2008r., do dnia 20 maja 2009r., w Ś. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa skarbowego stałe źródło dochodu, nabyła od Z. W., wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego i wyrobów tytoniowych różnych marek stanowiących przedmiot czynów zabronionych określonych w art. 63k.k.s. i art. 86k.k.s., poprzez co naraziła budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego i cła i tak:

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyła nie mniej niż 23.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego o wartości celnej 30.490 złotych i wartości rynkowej 132.250 złotych, przez co naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 188.329 złotych i cła małej wartości w kwocie 17.562,20 złote,,

- w podanym wyżej okresie w datach bliżej nieustalonych nabyła wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego w ilości 93%, bez polskich znaków akcyzy, o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 69.000 złotych, przez co naraziła budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie co najmniej 53.072złote,

łącznie w podanym wyżej okresie nabyła opisane wyżej wyroby akcyzowe o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 201.250 złotych, które następnie zbyła nieustalonym osobom, co wiązało się z uchylaniem od opodatkowania poprzez nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożenie właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklaracji podatkowej, przez co naraziła budżet Skarbu państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego małej wartości

w kwocie co najmniej 241.401 złotych, to jest przestępstwa skarbowego z art. 54§2k.k.s., w zw. z art. 65§3k.k.s., w zw. z art. 91§3k.k.s., przy zast. art. 7§1k.k.s., w zw. z art. 37§1 pkt 2k.k.s., i w zw. z art. 6§2k.k.s. i za to na mocy art. 54§2k.k.s., przy zast. art. 7§2k.k.s., w zw. z art. 37§1pkt 2k.k.s., art. 38§1 pkt 2k.k.s., art. 27§1k.k.s., oraz art. 23§1 i 3k.k.s. skazał ją na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych,

- na mocy art. 69§1,2 i 3k.k. w zw. z art. 41a§1 i 2 k.k.s., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata, oddając ją w tym okresie pod dozór kuratora,

- na mocy art. 63§1k.k., w zw. z art. 20§2k.k.s. zaliczył oskarżonej D. F. na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 20 maja 2009r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny i ustalił, iż grzywna została wykonana w ilości 2 stawek dziennych,

- na mocy art. 33§1k.k.s. orzekł wobec oskarżonej D. F. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w pkt 72 w kwocie 129.080 złotych,

- na mocy art. 30§2 2 i §6 k.k.s., w zw. z art. 29 k.k.s., orzekł przepadek przedmiotów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych w sprawie o sygn. akt. VDs 30/09/Sp (c) k- 10001-10032 t.50), pod nr(...).

oskarżonego K. K.

w pkt 77 za winnego tego, że w okresie od grudnia 2008r., do dnia 20 maja 2009r., w K. oraz innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa skarbowego stałe źródło dochodu, nabył od A. J. oraz osób działających z nim wspólnie i w porozumieniu wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego stanowiącego przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 k.k.s., w ilości nie mniejszej niż 3.000 litrów, o stężeniu 93%, oraz łącznej szacunkowej wartości co najmniej 180.000 złotych, przy czym rodzaj, ilość i wartość wyrobów akcyzowych wskazują na zamiar wprowadzenia do obrotu, co wiązało się z uchylaniem od opodatkowania poprzez nie ujawnienie przedmiotu i podstawy opodatkowania oraz nie złożenie właściwemu naczelnikowi urzędu celnego deklaracji podatkowej, przez co naraził budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego małej wartości w kwocie co najmniej 138.384 złote, to jest przestępstwa skarbowego z art. 54§2k.k.s. w zw. z art. 63§3k.k.s. przy zast. art. 7§1k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s., i w zw. z art. 6§2k.k.s. i za to na mocy art. 54§2k.k.s., przy zast. art. 7§2k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2k.k.s., art. 38§1pkt 2k.k.s., art. 27§1k.k.s. oraz art. 23§1 i 3 k.k.s., skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych ;

- na mocy art. 69§1,2 i 3 k.k. w zw. z art. 41a§1 i 2 k.k.s. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego K.K. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora,

- na mocy art. 63§1k.k., w zw. z art. 20§2k.k.s. zaliczył oskarżonemu K. K. na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 6 maja 2010r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny i ustala, iż grzywna została wykonana w ilości 2 stawek dziennych,

- na mocy art. 33§1k.k.s., orzekł wobec oskarżonego K.K. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w punkcie 77 wyroku w kwocie 16.500 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli obrońcy oskarżonych: T. K., Z. G., G. M., K. M., Z. W., D. F., K. K..

Obrońca oskarżonego T. K. zaskarżył wyrok w całości zarzucając wyrokowi:

obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, tj.,

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 366 k.p.k., w zw. z art. 424§1 pkt 1 k.p.k., poprzez niewskazanie konkretnych okoliczności i dowodów, które w ocenie Sądu I instancji potwierdziły realizację przez oskarżonego znamion zarzucanych mu przestępstw tym bardziej, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał w sposób pewny po pierwsze, aby istniał zorganizowany byt prawny w postaci grupy lub związku, mający na celu popełnienie przypisanych przestępstw, a po drugie, że oskarżony T. K. należał do rzekomej grupy, utożsamiał się z nią oraz funkcjonował w niej na prawach członka, w szczególności, iż brak jest pewnego socjologiczno – psychologicznego powiązania oskarżonego z pozostałymi członkami rzekomej grupy przestępczej,

- art. 2§2k.p.k., art. 4k.p.k., art. 5§2k.p.k., art. 7k.p.k., co polegało m.in., na oparciu kwestionowanego rozstrzygnięcia na niemiarodajnych źródłach dowodowych, nieuwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności przemawiających jednocześnie na korzyść oskarżonego, jednostronnym i bezkrytycznym skupieniu uwagi na elementach teoretycznie obciążających bez należytej i dogłębnej weryfikacji w kontekście całości materiału dowodowego, nadto na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnieniu, podczas przeprowadzonej oceny zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności:

a) wyciągnięciu wniosków niewynikających w żaden sposób z zebranego materiału dowodowego tj., w szczególności zeznań świadka A. J., który wyraźnie wskazał w swoich zeznaniach, że to oskarżony Z. G. kupował od niego spirytus w łącznej ilości 2.000 litrów (200 litrów tygodniowo) i przyjeżdżał osobiście po odbiór towaru lub przyjeżdżała po towar jego małżonka – B. G., nie tylko nie wskazując oskarżonego T. K. jako odbiorcy, ale nie wskazując na jakikolwiek udział T. K. w tych zdarzeniach, czego potwierdzeniem było nieprzyznawanie oskarżonego na rozprawie, mimo rozpoznania innych współoskarżonych.

b) bezwarunkowym przyznaniu prymatu wiarygodności zeznaniom świadka A. Ż., w sytuacji w której zeznania te jawiły się jako nieobiektywne, niespójne, obarczone wysokim stopniem niepewności, nad wyraz oględne, a przede wszystkim nie potwierdzone innymi dowodami – a w przypadku dokonania ich krytycznej analizy i oceny również przez przyzmat interesu procesowego pomawiającego – jako nie dające podstaw do tak jednoznacznych ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji,

c) bezpodstawnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego T. K., który konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i potwierdzających w kwestiach kluczowych te wyjaśnienia oskarżonego, wyjaśnienia oskarżonego Z. G. oraz zeznań świadków występujących m.in., w sprawie jak choćby zeznań A. J.,

d) bezpodstawnym uznaniu, iż materiał niejawnym obciąża oskarżonego T. K. w jakimkolwiek zakresie w sytuacji, w której materiał ten był wieloznaczny, zawierał nieostre określenia mogące prowadzić do odmiennych interpretacji i nie podlegał weryfikacji co do źródła pochodzenia, a którego to materiału w przypadku oskarżonego K. nie zweryfikowano innymi dowodami,

e) niekorzystnym dla oskarżonego przyjmowaniem przez Sąd Orzekający ilości nabytych rzekomo przez oskarżonego wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy, w sytuacji istnienia w tym zakresie nieostrych wskazań świadków,

- art.17§1 pkt 7 k.p.k., poprzez skazanie oskarżonego za czyn, polegający na nabyciu w okresie od lipca 2008 roku do 20 maja 2009 roku , w datach bliżej nieustalonych papierosów bez polskich znaków akcyzy za pośrednictwem A. Ż., pomimo, iż postępowanie karne co do tego czynu popełnionego przez oskarżonego zostało już prawomocnie zakończone – wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku- Białej z dnia 21 grudnia 2009 roku sygn. akt. IIIK 878/09

co łącznie skutkowało m.in., dowolnym określeniem w wyroku wysokości środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w pkt 36 sentencji w kwocie 271.500 złotych.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż materiał dowodowy zgromadzony w min. sprawie jest wystarczający do uznania, że oskarżony:

- dopuścił się czynu określonego w pkt 2 wyroku wyczerpujący dyspozycję art. 258§1k.k.

podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, w szczególności, bowiem:

- a) w niniejszej sprawie nie można było jednoznacznie ustalić istnienia struktury grupy, a wobec braku ośrodka decyzyjnego również osoby nią kierującej,
- b) osoby rzekomo wchodzące w skład grupy nie miały świadomości przynależności do zorganizowanej struktury,
- c) rzekomo obciążający oskarżonego T. K. świadek A. J. na którego powołuje się sąd orzekający uzasadniając postawiony w tym zakresie zarzut, nie wskazał ani razu na oskarżonego w ramach relacjonowanych zdarzeń i nie rozpoznał go na rozprawie,

- dopuścił się czynu określonego w rat. 36 wyroku wyczerpującego dyspozycję art. 54§1k.k.s. , w zw. z art. 65§1k.k.s., w zw. z art. 91§3k.k.s., przy zast. art. 7§1k.k.s., w zw. z art. 37§1pkt 1,2 i 5 k.k.s., w zw. z art. 6§2k.k.s.

podczas gdy oskarżony T. K.

- a) nie kupował i nie odbierał spirytusu od A. J. – co wynika z zeznań tego ostatniego,
- b) nie nabył za pośrednictwem A. Ż. w okresie od lipca 2008 r., do dnia 20 maja 2009r., - w datach bliżej nieokreślonych trzykrotnie łącznie 14.000 kartonów (140.000 paczek) papierosów bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, bowiem w tym okresie co wynika z wyjaśnień oskarżonego K. oraz współoskarżonego G. nabyli oni w sumie nie więcej niż 4.640 kartonów, za który to czyn zostali oni m.in., skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 21 grudnia 2009r., sygn. akt. IIIK 878/09,
- c) nie nabył skażonego rozcieńczalnika od P. R. i W. F., a jedynie pełnił funkcję kierowcy transportującego w pełni legalny towar do R..

Podnosząc te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych – przypisanych mu czynów, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, z tym, że w zakresie czynu dotyczącego nabycia papierosów bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego wniósł o uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i umorzenie w tym zakresie postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, ewentualnie wniósł w tym zakresie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego Z. G. zaskarżył wyrok w całości zarzucając wyrokowi:

- a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 7k.p.k. oraz art. 410k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez wybiórczą ich ocenę i przez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, a w szczególności przez oparcie wyroku skazującego wyłącznie na dowodach przemawiających na niekorzyść oskarżonego, tj., na wyjaśnieniach współoskarżonego A. J., oraz zeznaniach świadka A. Ż., zgodnie z którymi oskarżony brał udział w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w handlu nielegalnymi wyrobami akcyzowymi – podczas gdy zebrany materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego Z. G., współoskarżonego T. K. wskazują na przyjęcie odmiennych wniosków, prowadzących ostatecznie do uznania, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanych mu czynów zabronionych, nadto nienależytą oceną wyjaśnień oskarżonych G. i K. przez odmowę nadania tym wyjaśnieniom waloru wiarygodności i przyjęciu, iż zachodzą między nimi rozbieżności,

- b) mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegające na:

- bezpodstawnym i bezkrytycznym przyjęciu w całości zeznań oskarżonego G. J., iż oskarżony G. nabył i przechowywał nie mniej niż 2.000 litrów alkoholu o stężeniu 93%, podczas gdy żadne wyroby alkoholowe z nielegalnego źródła nie zostały u niego wykryte, tj., w miejscu zamieszkania,

- niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony G. brał około 200 litrów tygodniowo łącznie 2.000 litrów, skoro z materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań S. P. wynika, iż był widziany kilka razy na rozlewni, bez dokładnego określenia czasokresu,

- niezasadnym przyjęciu, iż pomiędzy oskarżonymi, w tym oskarżonym Z. G. dochodziło do stałego kontaktu, podczas gdy z wyjaśnień oskarżonych G. i K. należy wyprowadzić wnioski odmienne.

Podnosząc te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonych G. M. i K. M. zaskarżył wyrok w zakresie:

- pkt. 2

- pkt 54 w zakresie czynu polegającego na tym, że w okresie od lipca 2008 do kwietnia 2009r., w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli nie mniej niż 3.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego,

- pkt. 54 w zakresie czynu polegającego na tym, że w okresie od lipca 2008r., do kwietnia 2009r., w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego – w części przypisującej oskarżonym tj., nabycia alkoholu w ilości powyżej 50 litrów i w konsekwencji również

- pkt 57 sentencji wyroku, a to wysokości środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych zarzucając wyrokowi:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, a tj.

1. art. 366 k.p.k., w zw. z art. 424§1 pkt 1 k.p.k., poprzez niewskazanie konkretnych okoliczności i dowodów, które w ocenie Sądu I instancji potwierdziły realizację przez oskarżonych znamion zarzucanych im przestępstw tym bardziej, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał w sposób pewny po pierwsze, aby istniał zorganizowany byt prawny w postaci grupy lub związku, mający na celu popełnienie przypisanych im przestępstw, a po drugie, że oskarżeni G. M. i K. M. należeli do rzekomej grupy, utożsamiali się z nią oraz funkcjonowali w niej na prawach członka, w szczególności, iż brak jest pewnego socjologiczno – psychologicznego powiązania oskarżonych z pozostałymi członkami rzekomej grupy przestępczej,

2. art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., co polegało m.in., na oparciu kwestionowanego rozstrzygnięcia na niemiarodajnych źródłach dowodowych, nieuwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności przemawiających jednocześnie na korzyść oskarżonych, jednostronnym i bezkrytycznym skupieniu uwagi na elementach teoretycznie obciążających bez należytej i dogłębnej weryfikacji w kontekście całości materiału dowodowego, nadto na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnieniu, podczas przeprowadzonej oceny zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności:

a) zeznań świadków: A. Ż., J. K. (1), poprzez interpretowanie niedających się usunąć wątpliwości w tych zeznaniach na niekorzyść oskarżonych, w sytuacji w której zeznania obciążające jawiły się w tym świetle jako nieobiektywne, niespójne, obarczone wysokim stopniem niepewności, nad wyraz oględnie, a przede wszystkim nie potwierdzone innymi dowodami – a w przypadku dokonania ich krytycznej analizy i oceny również przez pryzmat interesu procesowego pomawiającego – jako nie dające podstaw do tak jednoznacznych ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji, interpretowanie wszelkich pomówień dotyczących K. M. na niekorzyść oskarżonej G. M.,

b) bezpodstawnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonej G. M. oraz oskarżonego K. M., których to wyjaśnienia w kwestiach kluczowych pozostały konsekwentne,

c) bezpodstawnym uznaniu, iż materiał niejawni obciąża oskarżonych G. M. i K. M. pośrednio w jakimkolwiek zakresie w sytuacji, w której materiał ten był wieloznaczny, zawierał nieostre określenia mogące prowadzić do odmiennych interpretacji i nie podlegał weryfikacji co do źródła pochodzenia, a którego to materiału w przypadku oskarżonych G. M. i K. M. nie zweryfikowano innymi dowodami,

d) z ostrożności procesowej – niekorzystnym dla oskarżonych pojmowaniem przez Sąd Orzekający ilości (co najmniej) nabytych rzekomo przez oskarżonych wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy, w sytuacji istnienia w tym zakresie nieostrych wskazań świadków, jak dla przykładu: przyjęcie co najmniej 500 l w przypadku relacjonowania o 4-5 kostkach po 20 litrów w ramach 4-5 transportów, podczas gdy świadek J. K. (1) relacjonowała o 4 kostkach po 20 litrów i 4-5, transportach co w myśl zasady in dubio pro reo skutkowałoby przyjęciem ilości 320 litrów, przyjęcia co najmniej 3.000 paczek papierosów w przypadku relacjonowania przez świadka o 2-3 razach po 1.000 paczek, co w myśl zasady in dubio pro reo skutkowałoby przyjęciem ilości 2.000 paczek mimo, iż wbrew powyższemu Sąd Okręgowy w Gliwicach wskazuje na stronie 50 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia – co do nieostrych ilości wyrobów alkoholowych, iż „stąd należało przyjąć najkorzystniejszą wersję dla danego oskarżonego”.

e) ostrożności procesowej – używanie przez Sąd Orzekający określenia „co najmniej” w opisie czynu, podczas gdy takie określenie mogło sugerować jeszcze większa ilość, choć w jakimkolwiek stopniu nie zostało to udowodnione dostępnym materiałem, zatem dopuszczało sytuację zabronioną przez art.5§2 k.p.k.

3. art. 410 k.p.k., w zw. z art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd I instancji odmówił wiary dowodom stojącym w opozycji do ustaleń Sądu, a także brak odniesienia się do tych dowodów, co łącznie skutkowało m.in. dowolnym określeniem w pkt 57 sentencji wyroku wysokości środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych za czyn przypisany w pkt 54 sentencji w kwocie 7.925 zł.,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż materiał dowodowy zgromadzony w nin. sprawie jest wystarczający do uznania, że oskarżeni:

1. dopuścili się czynu określonego w pkt 2 wyroku wyczerpującego dyspozycję art. 258§1k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, w szczególności, bowiem:

a) w niniejszej sprawie nie można było jednoznacznie ustalić istnienia struktury grupy, a wobec braku ośrodka decyzyjnego również osoby nią kierujące,

b) osoby wchodzące rzekomo w skład grupy nie miały świadomości przynależności do zorganizowanej struktury,

c) nie ujawniono w ramach poszukiwania wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy.

2. dopuścili się czynu określonego w punkcie 54 sentencji zaskarżonego wyroku w zakresie:

a) czynu polegającego na tym, że w okresie od lipca 2008 r., do kwietnia 2009r., w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli na mniej niż 3.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, podczas gdy J. K. (1) zeznała, 24.06.2010r., iż „żadnych papierosów im nie zawoziłam”, 8.04.2013r., iż „ z tym, że chcę sprostować, że M. nie brały papierosów”. A. Ź. zeznał, iż tylko przypuszczał, że K. M. przyjmuje dostawy papierosów, 7 lutego 2014r., iż „ja już dokładnie nie pamiętam jakie ilości spirytusu i papierosów sprzedawałem oskarżonemu K. i G. M.”

b) czynu polegającego na tym, że w okresie od lipca 2008r., do kwietnia 2009r., w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego – w części – na nich przypisującej w ilości powyżej 50 litrów, podczas gdy A. Ź. zeznał 7 lutego 2014r., zeznał, iż „nie wykluczam, że tak mogło być. Jak brakło mi ze 2-3 kartony, to

poprosiłem klienta, by pojechał do K. i wziął te 2-3 kartony”, 7 lutego 2014r., iż „ja już dokładnie nie pamiętam jakie ilości spirytusu i papierosów sprzedawałem oskarżonemu K. i G. M.”, natomiast K. i G. M. wyjaśniali konsekwentnie o 50 litrach na własny użytek i wbrew stanowisku Sądu Orzekającego nie przyznali ilości ostatecznie błędnie im przypisanej.

Podnosząc te zarzuty wniósł o zmianę zakażonego wyroku poprzez:

- uniewinnienie oskarżonych od przypisanego im czynu w pkt 2 zaskarżonego orzeczenia, ewentualnie o uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji

- uniewinnienie oskarżonych od przypisanego im czynu w punkcie 54 zaskarżonego orzeczenia w zakresie polegającym na tym, że w okresie od lipca 2008 roku do kwietnia 2009r. w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli nie mniej niż 3.000 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z przemytu celnego, ewentualnie o uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji

- przypisanie oskarżonym w zakresie czynu określonego w pkt 54 zaskarżonego orzeczenia polegającym na tym, że w okresie od lipca 2008r., do kwietnia 2009 r. w R., w datach bliżej nieustalonych nabyli wyroby akcyzowe w postaci alkoholu etylowego, w ilości 50 litrów i wymierzenie w tym zakresie współmiernej do tego czynu kary, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Obrońca oskarżonego Z. W. zaskarżył wyrok w zakresie pkt 68. Wyrokowi zarzucił:

- mająca wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7k.p.k.w zw. z art. 2§1pkt 1 i art. 4 i 5§2k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, logiki oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez uznanie za wiarygodne pomówień D. F. w zakresie w jakim obciążają one Z. W. przy jednoczesnym odmówieniu waloru prawidłowości wyjaśnieniom oskarżonego oraz nieuwzględnieniu pozostałych korzystnych dla niego dowodów w postaci protokołów przeszukania pomieszczeń i przeszukania oskarżonego, w których nie ujawniono przechowywanych bądź posiadania żadnych wyrobów akcyzowych, a tym samym,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu opisanego w pkt 68 wyroku.

Podnosząc te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

Obrońca oskarżonej D. F. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach karnych. Wyrokowi zarzucił:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary wyrażająca się w wymierzeniu oskarżonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 4 lata oraz wysokiej kary grzywny, a także środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu państwa równowartości korzyści majątkowej w kwocie 129.080 złotych, w sytuacji gdy mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53k.k.i ar. 12 k.k.s., należy stwierdzić, iż orzeczone kary i środki karne w takim wymiarze przekraczają stopień winy oskarżonej D. F. oraz nie uwzględniają w dostatecznym stopniu okoliczności łagodzących występujących w sprawie, postawy oskarżonej oraz jej właściwości i warunków osobistych tj., przyznania się oskarżonej do winy w zakresie wskazanym w toku postępowania sądowego, złożenia szczerych wyjaśnień, uprzedniej niekaralności oraz sytuacji osobistej i materialnej D. F. – faktu, iż samotnie wychowuje dwójkę dzieci, nie posiada żadnego majątku, zatrudniona jest jedynie na część etatu, zaś wysokość jej wynagrodzenia to 1/2 najniższego krajowego wynagrodzenia,

- na podstawie art. 425§2k.p.k., obrońca oskarżonej zaskarżyła również uzasadnienie wyroku jako nie odpowiadające wymogom art. 424k.p.k., w szczególności w zakresie ustalenia podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia, a także co do wymiaru kary i środków karnych co w konsekwencji uniemożliwia prawidłową kontrolę wydanego orzeczenia.

Podnosząc te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie D. F. kary pozbawienia wolności oraz grzywny, a także środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych w jak najniższej wysokości, przy równoczesnym skróceniu okresu próby, ewentualnie z ostrożności procesowej uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego **K. K.** zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 7k.p.k. w zw. z art. 424§1k.p.k, poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego dokonaną w oderwaniu od zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji uznanie za wiarygodne:

- pomawiające wyjaśnienia oskarżonego A. J., w zakresie w jakim obciążają one K.K., a jednocześnie bezpodstawnie nie przyznaje tegoż waloru wyjaśnieniom K. K., w których to konsekwentnie nie przyznaje się do winy,

- nierzetelne notatki oskarżonego A. J., w których miałyby być wiarygodne dane dotyczące rzekomo nabytych nielegalnie wyrobów akcyzowych w postaci oczyszczonego rozcieńczalnika i to w ilości co najmniej 3.000 litrów, o stężeniu 93%, o łącznej szacunkowej wartości co najmniej 180.000 złotych, czym miałby narazić budżet Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego małej wartości w kwocie co najmniej 138.384 złotych,

- art. 7k.p.k oraz art. 410k.p.k, poprzez ustalenie stanu faktycznego w oderwaniu od zgromadzonych wiarygodnych dowodów świadczących na korzyść oskarżonego w postaci protokołów przeszukania garaży w K. użytkowanych przez K. K., w których nie ujawniono żadnych reglamentowanych wyrobów akcyzowych, zeznań wszystkich świadków, w tym J. K. (2) i innych oskarżonych, z których nikt nie potwierdził, aby K. K. kiedykolwiek nabywał wyroby akcyzowe od oskarżonego A. J., bądź innych osób działających z nim wspólnie i w porozumieniu,

a które to uchybienia w konsekwencji doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że Kazimierz Kędziński dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, przez co rzekomo osiągnął korzyść majątkową ze sprzedaży oczyszczonego spirytusu na własny rachunek w kwocie co najmniej 16.500 złotych, a to mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uniewinnienie oskarżonego K. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych **T. K. i Z. G.** okazały się skuteczne o tyle, iż w wyniku ich wniesienia Sąd Apelacyjny za konieczne uznał uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy odnośnie tych oskarżonych do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kontrola odwoławcza zapadłego rozstrzygnięcia potwierdziła, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów k.p.k., zaś stwierdzone uchybienia mają tak doniosłe znaczenie, że czynią koniecznym uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie czynów przypisanych oskarżonym w pkt 2 i 36 wyroku. Zasadne w szczególności okazały się zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., natomiast nie mogło dojść do naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. i 4 k.p.k., skoro stanowią one zasady procesu i nie mogą w ogóle stanowić podstawy do formułowania apelacji i kasacji (tak np. postanowienia SN z dnia: 24 stycznia 2008 r., II KK

275/07, Lex nr 346665; 11 stycznia 2008 r., IV KK 474/07, OSNKwSK 2008/1/91; 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, Lex 736755; 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, Lex 1480322).

Uchybienie treści art. 424§1 pkt 1k.p.k w zakresie czynu przypisanego oskarżonym w pkt 2 wyroku powoduje, że przeprowadzenie kontroli odwoławczej jest niemal możliwe. Nie sposób bowiem na podstawie sporządzonego w tym zakresie przez sąd orzekający uzasadnienia, dokonać weryfikacji trafności poczynionych ustaleń faktycznych. Przedstawione uzasadnienie nie wyjaśnia i nie wskazuje w sposób pełny i przejrzysty podstaw dokonanych ustaleń. Brak jest bowiem wskazania w oparciu o jakie dowody i jak wzajemnie ze sobą powiązane potwierdzają realizację przez oskarżonych znamion zarzuconego im przestępstwa z art. 258§1k.k. Na gruncie niniejszej sprawy wadliwość sporządzonego uzasadnienia jawi się szczególnie jaskrawo, albowiem materiał dowodowy sprawy nie jest materiałem o jednoznacznej i oczywistej wymowie, a wręcz przeciwnie jest materiałem w wielu momentach wieloznacznym. Sąd Apelacyjny ma świadomość obszerności tego materiału dowodowego zgromadzonego w 64 tomach akt, obejmującego pierwotnie 36 oskarżonych, a 19 po wyłączeniu części z nich z uwagi na dobrowolne poddanie się karze, jak też zauważa wysiłek jaki Sąd I instancji podjął przy rozpoznaniu tej sprawy. Niewątpliwie z uwagi na podmiotową i przedmiotową złożoność tej sprawy przedstawienie pisemnych motywów wyroku nie było łatwe, tym niemniej rację należy przyznać obrońcom, że Sąd I instancji lakonicznie i w sposób niepoddający się kontroli odwoławczej odniósł się do kwestii związanych z udziałem oskarżonych T. K. i Z. G. w zorganizowanej grupie przestępczej. Obszerność i wieloznaczność materii dowodowej nie zwalniała Sądu I instancji o wskazania w oparciu o jakie źródła dowodowe czyni poszczególne ustalenia faktyczne. Przypisanie przestępstwa brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej nie może być dokonane w oparciu o domniemania i niewystarczającym jest - jak uczynił to Sąd I instancji - arbitralne stwierdzenie, że oskarżeni brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, bo działając z określonym podziałem ról dopuścili się przestępstw skarbowych. Również niewystarczającym jest - co słusznie podnoszą obrońcy - oparcie się wyłącznie na poglądach orzecznictwa i doktryny i automatyczne implementowanie ich do stanu faktycznego, bez wykazania w oparciu o przeprowadzone dowody, iż w konkretnych okolicznościach rzeczywiście występują przesłanki pozwalające na przypisania oskarżonym brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Lakoniczność i stanowczość sformułowań co do tego, iż oskarżeni brali udział w tych strukturach, bez odwołania się do materiału dowodowego sprawia, że uzasadnienie Sądu I instancji jest w tym zakresie wadliwe. Sąd Apelacyjny ma jednakże w polu widzenia treść przepisu art. 455^a k.p.k., wprowadzonego nowelą lutową, że niespełnienie wymogów art. 424 k.p.k nie może stanowić samodzielnej podstawy uchylenia wyroku, tym niemniej uchybienie to łączy się z obrazą art. 7k.p.k. Nie wykazał bowiem Sąd I instancji w sposób logiczny i przekonujący, ażeby oskarżeni dopuścili się przestępstwa określonego w art. 258 § 1 k.k., zaś jego stanowisko w tym zakresie jawi się jako jednostronne, dowolne i sformułowane z oczywistą obrazą przepisu art. 7 k.p.k. Miał bowiem Sąd I instancji obowiązek wyjaśnić jak poszczególne dowody zostały ocenione i dlaczego zostały wyciągnięte określone wnioski oraz wskazać z jakiego powodu określonym dowodom dał wiarę, pozbawiając waloru wiarygodności inne czego nie uczynił. Nadto zaniechanie oceny poszczególnych dowodów, zwłaszcza tych najistotniejszych musi zostać ocenione jako nieuwzględnienie przy wydawaniu wyroku wszystkich, istotnych z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, co musi zostać ocenione również jako naruszenie art. 410 k.p.k. O ile bowiem nie sposób nie zgodzić się z Sądem I instancji, że istniała zorganizowana grupa przestępcza założona i kierowana przez W. F. i P. R. to zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania nie wyjaśniają na jakiej podstawie Sąd I instancji przyjmuje po stronie oskarżonych T. K. i Z. G. świadomości jej istnienia i wolę uczestniczenia w niej. Nawet bowiem bezsporne ustalenie jak w niniejszej sprawie, że taka zorganizowana grupa przestępcza zajmująca się procederem związanym z nielegalnym obrotem wyrobami akcyzowymi istniała, to nie przesądza jeszcze jej składu osobowego oraz tego, że wszyscy oskarżeni występujący w danej sprawie, a powiązani w jakikolwiek sposób z popełnianymi przez członków grupy przestępstwami, należeli do niej. By danej osobie przypisać czyn z art. 258§1k.k. k.k., niezbędne jest wykazanie, że miała ona świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach. Przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej założonej i kierowanej przez W. F. i P. R. zaprzecza tak oskarżony T. K., jak też Z. G., co też nakładało na Sąd I instancji konkretne wskazania oraz dowodowe oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd Okręgowy kwestie te pominął całkowitym milczeniem w sposób dość dowolny,

aprioryczny uznał natomiast za całkowicie niewiarygodne te wyjaśnienia oskarżonych w których zdecydowanie i konsekwentnie zaprzeczyli oni, by dopuścili się czynu określonego w art. 258§1 k.k.

Reasumując Sąd I instancji orzekając o przynależności oskarżonych T. K. i Z. G. do zorganizowanej grupy przestępczej założonej i kierowanej przez W. F. i P. R. zobowiązany był wskazać konkretne dowody świadczące o wypełnieniu przez oskarżonych T. K. i Z. G. znamion ustawowych strony przedmiotowej, lecz także przekonująco i w sposób jednoznaczny wypowiedzieć się o wypełnieniu znamion strony podmiotowej tych karalnych zachowań. Uchybienie wymogom art. 424§ 1 pkt 1 k.p.k. w realiach niniejszej sprawy stanowi podstawę do uznania, iż w procesie wyrokowania przez Sąd I instancji doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k zgodnie z którą organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy doświadczenia życiowego i powoduje to konieczność uchylenia w tym zakresie wyroku Sądu I instancji. Mimo zastrzeżeń odnoszących się do oceny dowodów, przedczesne jednakże byłoby uwzględnienie dalej idącego postulatu zawartego w apelacji o uniewinnienie oskarżonych.

Powyższe uchybienia i braki skutkowały nie tylko uchyleniem wyroku w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k., ale konsekwencją tego stało się też uchylenie wyroku w zakresie czynów przypisanych oskarżonym, jakich mieli się dopuścić działając w zorganizowanej grupie przestępczej. Również i w tym zakresie Sąd nie wskazał, jak wyglądało wzajemne powiązanie oskarżonych i ich mechanizm działania, czy do popełniania przestępstw dochodziło istotnie w ramach grupy przestępczej, czy też jedynie w ramach współsprawstwa, o jakim mowa w art. 18 § 1 k.k.

Podważenie prawidłowości przypisania oskarżonym T. K. i Z. G. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., rzutuje na rozstrzygnięcia zapadłe w pkt 36 - 41 wyroku, gdzie uznano, że do dokonania przypisanych tam przestępstw skarbowych doszło w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Skuteczność złożonych apelacji w odniesieniu do czynu z art. 258 § 1 k.k. powodująca konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego przekłada się w więc sposób bezpośredni na konieczność objęcia tym rozstrzygnięciem także czynów przypisanych oskarżonym w pkt 36.

Niezależnie od konieczności uchylenia wyroku z w/w względów Sąd I instancji procedując w niniejszej sprawie nie wyjaśnił też w sposób należyty wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia odpowiedzialności oskarżonych w zakresie czynów przypisanych im w pkt 36 wyroku, a ocena dowodów również w zakresie tego czynu budzi poważne wątpliwości.

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonym w pkt 36 wyroku, to niewątpliwie oskarżeni T. K. i Z. G. przyznali się do nabycia wyrobów akcyzowych w postaci wyrobów tytoniowych różnych marek bez znaków akcyzy, przy czym T. K. konsekwentnie tak w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie do nabycia dwukrotnie łącznie 4.640 kartonów (k-11653), natomiast Z. G. w końcowej fazie postępowania sądowego do nabycia dwukrotnie po 2-3 tys., łącznie 4,5 tys. kartonów (k-11653) z tym, że zakwestionowali ilości przyjęte w zarzucie, a wynikające z wyjaśnień współoskarżonego, później świadka A. Ż. (14.000 kartonów k-11756), a co istotne podnosili zarzut res iudicate (art. 17§1pkt 7k.p.k.) stanowiący bezwzględna przyczynę odwoławczą (art. 439§1pkt 8k.p.k).

Wprawdzie Sąd I instancji zauważa liczne niekonsekwencje i sprzeczności wynikające z wyjaśnień oskarżonych w konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym z depozycjami A. Ż. tyle, że nie wyjaśnia tych sprzeczności i niekonsekwencji i nie daje temu odpowiedniego wyrazu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, co czyni, że ocena Sądu I instancji jawi się jako dowolna, a nie swobodna.

Niewątpliwie A. Ż. był konsekwentny co do tego, że oskarżeni nabyli 3 krotnie łącznie 14 tys. kartonów papierosów (140.000 paczek), tym niemniej nie pamiętał w jakim to było okresie. Ogólnie wyjaśnił, że rok wcześniej i że były to tylko 3 przypadki. W postępowaniu – przygotowawczym wyjaśniając w dniu 12.06.2009r., wskazał, że było to „w tamtym roku” (k-5093), co też podtrzymał na rozprawie zeznając, że „skoro zeznałem, że to było w rok przed przesłuchaniem, to tak musiało być”, w końcu, że „wychodzi, że te transakcje miały miejsce w 2008r” (k-11653).

Wskazać też trzeba, iż oskarżony T. K. zbieżnie z tym co twierdził A. Ż. początkowo wyjaśniał, iż zaczął papierosami handlować na początku lata 2008r., co trwało jedynie przez 1,5 miesiąca (k-9529).

Wskazać trzeba, że w miarę precyzyjne ustalenie tego okresu ma istotne znaczenie, bowiem niezależnie od tego, iż oskarżonym zarzucono, iż dopuścili się tego czynu w okresie od lipca 2008 do 20 maja 2009r., to nadto ma to wpływ na ocenę ich wiarygodności, a w konsekwencji przyjęcia czy mamy do czynienia z tożsamością podmiotowo-przedmiotową (z tym samym czynem tej samej osoby w rozumieniu art. 17§1pkt 7 k.p.k.). W późniejszych wyjaśnieniach obaj oskarżeni podnosili bowiem, że właśnie ten towar (papierosy) został im skonfiskowany, a oni za ten czyn zostali już prawomocnie skazani wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej z dnia 21.12.2009r., sygn. akt. IIIK 878/09.

Rzecz osądzona (res iudicata) to niewątpliwie przeszkoda prawna stanowiąca bezwzględną przyczynę odwoławczą o jakiej stanowi art. 439§1 pkt 8k.p.k, przy czym wymagana jest tożsamość podmiotowo-przedmiotowa, chodzi bowiem "o ten sam czyn, tej samej osoby", a więc o to samo zdarzenie faktyczne, które było już przedmiotem orzekania. Zakres powagi rzeczy osądzonej wykreowany jest bowiem przez orzeczenie wydane w chronologicznie pierwszym postępowaniu i jako, że jest następstwem materialnej prawomocności orzeczenia, w związku z czym nie może być mowy o jakiegokolwiek powadze rzeczy osądzonej poza zakresem tego o czym prawomocnie orzeczono. W orzecznictwie podnosi się, że jeżeli skazano sprawcę za czyn jednostkowy, tylko w zakresie odpowiedzialności za ten czyn istnieje prawna przeszkoda dla późniejszego orzekania w postaci rei iudicatae niezależnie od tego, czy czyn za który sprawcę prawomocnie skazano, miałby być w ewentualnym późniejszym postępowaniu ponownie sądzony jako czyn jednostkowy, czy też miałby być podstawą przyjęcia jakiegokolwiek konstrukcji pramaterialnej, czy to określonej w art. 91§1k.k., czy w art. 12k.k. Nie sposób bowiem przyjąć, że jeżeli w ocenie sądu orzekającego w chronologicznie drugim postępowaniu czyn, za który sprawcę prawomocnie skazano, stanowi element czynu ciągłego, to owo prawomocne skazanie „pokrywa” cały ów czyn ciągły. Oznaczałoby to bowiem, że zakres powagi rzeczy osądzonej wykracza poza zakres prawomocności orzeczenia wydanego w postępowaniu chronologicznie pierwszym „prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia” (por. uchwała SN z dnia 15.06.2007r., IKZP 15/07 OSNKW 2007/7-8/55).

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego budzą też ustalenia Sądu I instancji w zakresie tego, czy oskarżeni nabywali od A. Ż. wyroby akcyzowe, czy też był jedynie pośrednikiem co też niewątpliwie ma wpływ na przyjęcie ilości nabytych przez oskarżonych wyrobów akcyzowych. A. Ż. w tym zakresie składa bowiem nieprecyzyjne wyjaśnienia, bowiem raz twierdzi, że oskarżeni „T. wraz z T.” wzięli od niego trzy razy papierosy bez polskich znaków akcyzy (k-5093), co zresztą potwierdzają oskarżeni „że były to papierosy od Ż.” i jemu też płacili (k-9529,11654v), następnie, że był tylko pośrednikiem, a papierosy przywoził mężczyzna, który przedstawiał się jako W.” i temu mężczyźnie płacili (k-5093), przy czym nie do końca wiadomo czy (...) i (...), to dwie różne osoby. Jakkolwiek można domniemywać, że są to dwie różne osoby skoro A. Ż. podnosi, że „ich sprzedawca był gdzieś ze wschodniej granicy”, przy czym, „nie zna ani nazwiska ani miejscowości z której pochodził”, a „przeładunek papierosów nastąpił jakieś 15 kilometrów w kierunku na O.” (k-11653). Natomiast mówiąc w swoich wyjaśnieniach o (...) jeżdżącym V. (...) (od którego nabywał papierosy i który przywoził mu papierosy do garażu) miał na myśli oskarżonego W. S. (k-11289v). Ma to istotne znaczenie bowiem A. Ż. przyznając się do zarzuconego mu czynu i opisując przestępczy proceder w tym nabywanie i wprowadzanie do obrotu wyrobów akcyzowych wskazuje, że wyroby tytoniowe od 2008r., do końca maja 2009r., przywozili mu kolejno W. S. (...), później bracia K. i M. W. oraz G. S. i łącznie nabył od nich co najmniej 96.000 paczek papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy, w tym za pośrednictwem W. S. 69.000 paczek. Oskarżeni T. K. i Z. G. nie mogli więc nabyć od A. Ż. 140.000 paczek papierosów skoro on łącznie nabył w tym okresie 96.000 paczek, chyba że A. Ż. był jedynie pośrednikiem ale wymaga to precyzyjnego ustalenia.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego budzi też cena nabycia tych wyrobów akcyzowych skoro A. Ż. twierdził, że był jedynie pośrednikiem, a oskarżeni płacili osobie, która przywoziła te papierosy, natomiast na rozprawie wprost, że „nie wie

w jakiej cenie był towar, w sprzedaży którego pośredniczył”. Sąd I instancji ustala, że oskarżeni nabyli papierosy po 3,80 zł., za paczkę, ale też nie wiadomo na jakiej podstawie dokonuje takich ustaleń.

Kwestie te wymagają doprecyzowania, w szczególności poprzez precyzyjne przesłuchanie świadka A. Ż. i wyjaśnienie występujących tam niejasności, bowiem na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego nie sposób przyjąć – jak zasadnie podnoszą skarżący - ustaleń stanowiących wiarygodną podstawę do przypisania oskarżonym winy i określenia wysokości środka karnego w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości uzyskanych korzyści majątkowych.

Odnośnie zaś alkoholu etylowego bez znaków akcyzy, to oskarżeni konsekwentnie nie przyznają się do jego nabywania i wprowadzania do obrotu. Treść uzasadnienia dowodzi natomiast, że ustaleń faktycznych w tym zakresie Sąd I instancji dokonał w oparciu o pomawiające wyjaśnienia oskarżonego A. J., tyle, że przyznać należy rację obrońcy T. K., że oskarżony A. J. wyraźnie w swoich wyjaśnieniach wskazuje jedynie na oskarżonego Z. G. i jego małżonkę B. G.. Nadto zgodzić się też należy z obrońcą, że dość szczegółowo opisując przeprowadzane z nimi transakcje, podając chociażby markę, kolor samochodów, którymi się poruszali, a w szczególności wyjaśniając, iż Z. G. był „kolejną osobą, która brała spirytus”, że był mu znany jako „P. „ps. (...), a na którego R. mówił (...), że po towar przyjeżdżał samochodem O. (...), F. (...), że towar brała także jego żona, że przyjeżdżała „tymi samymi samochodami”. Na poparcie swoich twierdzeń wskazywał, nadto że miał ich zapisanych w telefonie jako (...), (...) (...) (k- 7645). Fakt posługiwania się drugim imieniem przyznał też oskarżony Z. G. twierdząc, że „wszyscy zwracają się do niego „drugim imieniem P.” (k-10970). Wyjaśnienia te A. J. podtrzymał następnie w czasie konfrontacji wskazując, że tygodniowo Z. G. brał od niego 200 litrów spirytusu, łącznie 2.000 litrów” (k-9435-9) oraz na rozprawie twierdząc, że z obecnych na sali jako odbiorców może wskazać „oskarżonego Z. G., którego R. nazywał „(...)”(k-11004), natomiast co do T. K., to opisuje ich wspólne transakcje dotyczące jedynie skażonego rozcieńczalnika. Wbrew też ustaleniom Sądu I instancji S. P. wskazuje jedynie na sprawstwo oskarżonego Z. G. twierdząc, że „widział oskarżonego cztery razy jak brał po 100 butelek spirytusu za każdym razem” ale też doprecyzowania wymaga w jakim to było okresie (k-6926).

Powyższe rodzi koniecznym przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego co do obu oskarżonych i w zakresie obu przypisanych im przestępstw (art. 437§2k.p.k).

Z tych wszystkich powodów, Sąd Apelacyjny – nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy – uchylił zaskarżony wyrok co do oskarżonych T. K. i Z. G. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd I instancji winien z dużą uwagą przeprowadzić te dowody, których kompletność i ocena skutecznie zostały zakwestionowane, natomiast w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może poprzestać na ich ujawnieniu (art. 442§2k.p.k). Nadto kierować się wskazaniem zawartymi w niniejszym uzasadnieniu, nie tracąc też z pola widzenia kierunku złożonych apelacji.

Apelacja obrońcy oskarżonych **G. M. i K. M.** zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie czynu przypisanego im w pkt 2 wyroku tj., brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutów i wniosków apelacji obrońców w zakresie w jakim kwestionują sprawstwo i winę oskarżonych co do czynu przypisanego im w pkt 54 wyroku, przy czym odnośnie alkoholu etylowego bez znaków akcyzy również w części przypisującej im nabycie tego alkoholu w ilości powyżej 50 litrów.

Odnośnie brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, to jakkolwiek Sądowi I instancji udało się ustalić, że taka zorganizowana grupa istniała, tym niemniej brak wystarczających dowodów udziału w niej oskarżonych. Samo współdziałanie z A. Ż., J. K. (1) nie jest wystarczającym kryterium do przyjęcia, że oskarżeni mieli świadomość, że uczestniczą w zorganizowanej grupie przestępczej, a zatem w pewnej zorganizowanej strukturze, nie jest również wystarczające do sformułowania wniosku, że akceptowali w ten sposób cele grupy i co najmniej godzili się na udział w niej. Oskarżeni stanowczo twierdzili, że oprócz A. Ż. i J. K. (1) nie znają „żadnej z osób wskazanych w akcie oskarżenia” (k-10936v i 10938). Z A. Ż. poznali się natomiast przypadkowo w barze, a przez niego poznali J. K. (1), nie spotykali się z nimi towarzysko, kontaktowali się jedynie z Ż. telefonicznie uzgadniając dostawy, a towar dostarczony

był im przez A. Ż. i J. K. (1) bezpośrednio do ich garażu. Wprawdzie dla przypisania oskarżonym przestępstwa z 258§1k.k., nie jest warunkiem koniecznym to, by oskarżeni znali osobiście innych członków grupy, rzecz w tym, że nie wykazano, by oskarżeni byli też powiązani z innymi osobami w ramach tej struktury przestępczej i mieli świadomość tego współdziałania w jej ramach. Występek z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, a więc nie można należeć do grupy przestępczej nie wiedząc, że taka grupa istnieje, bowiem nie wystarcza, że istnienia grupy i współdziałania z nią sprawca mógł i powinien się domyślać.

Wskazać też trzeba, że ustalony w tym zakresie opis stanu faktycznego jest lakoniczny co utrudniało kontrolę instancyjną. Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu skupia się głównie na opisie działania zorganizowanej grupy przestępczej i nie wykazuje, z powołaniem na konkretne dowody, że oskarżeni zdawali sobie sprawę z istnienia tej zorganizowanej struktury i czuli się jej częścią. Niezależnie jednakże od powyższego, to w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak wystarczających dowodów, że odnośnie oskarżonych było to coś więcej niż współsprawstwo, a oskarżeni mieli świadomość, że współdziałają w ramach tej przestępczej struktury, akceptując cele i potrzeby grupy, tak jak to wymaga przepis art. 258§1k.k.

Reasumując zebrany w sprawie materiał dowodowy i przeprowadzona zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k, jego ocena nie dawały podstaw do stwierdzenia sprawstwa i winy oskarżonych G. M. i K. M.. W efekcie czego należało oskarżonych uniewinnić od popełnienia czynu z art. 258§1k.k. a kosztami postępowania w tym zakresie obciążyć Skarb Państwa.

Natomiast w zakresie czynu przypisanego oskarżonym w pkt 54, to nie można już zasadnie twierdzić, że Sąd I instancji uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów dokonując oceny wyjaśnień, a następnie zeznań świadków A. Ż. i J. K. (1). Sąd I instancji ustalając stan faktyczny w zakresie tego czynu niewątpliwie jako zasadniczy element tych ustaleń uznał zeznania, a wcześniej wyjaśnienia A. Ż. i J. K. (1). Jakkolwiek rację ma też obrońca, że wyjaśnienia tych osób złożone na etapie postępowania przygotowawczego należało ocenić w kategoriach pomówienia, które jak wskazuje się w orzecznictwie mogą nie stanowić pełnowartościowego dowodu, gdyż jego wiarygodność może być kwestionowana czy to ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiającego, zmierzające do przerzucenia winy na inną osobę, czy ze względu chociażby na zmniejszenie winy własnej. Argumentu tego nie można było jednakże zasadnie podnosić, w sytuacji gdy te osoby występowały już w odmiennej roli procesowej (świadka), a więc gdy składały zeznania w kilka lat po prawomocności ich wyroków skazujących. Nadto obrońca zdaje się też nie zauważać, że wprawdzie zarówno A. Ż., jak i J. K. (1) w postępowaniu- przygotowawczym złożyli obciążające oskarżonych wyjaśnienia, ale też od samego początku nie byli zainteresowani przerzucaniem winy na oskarżonych. Udzielając informacji o oskarżonych sami siebie obciążali przyznając się do zarzuconych im czynów i składając wyczerpujące wyjaśnienia co do swojej roli i roli osób z nimi współdziałających. Nie byli też w żaden sposób skonfliktowani z oskarżonymi. Co więcej A. Ż. już od pierwszych wyjaśnień, które złożył w obecności prokuratora (k-50635) i kolejnych (5079-80,5156,5157-9), aż do momentu gdy złożył zeznania jako świadek pouczony o odpowiedzialności za fałszywe zeznania (k-11376,11652), konsekwentnie też wskazuje na oskarżonych jako swoich odbiorców wyrobów akcyzowych i to zarówno nielegalnego spirytusu (oczyszczonego rozcieńczalnika), jak i papierosów bez polskich znaków akcyzy. Rację ma wprawdzie obrońca gdy podnosi, że A. Ż. na rozprawie 7.02.2014r., zeznał że nie pamięta „jakie ilości spirytusu i papierosów sprzedawał oskarżonym K. i G. M.” (k-11652v), ale też jest to zrozumiałe z uwagi na fakt, iż miało to miejsce kilka lat od zdarzenia. Świadek jednakże uszczegółowił swoje zeznania podnosząc, że odnośnie papierosów to „mogło to być parę razy”, przy czym zaznaczył, że każdorazowo brali „po 100 wagonów”. Zasadnie też Sąd I instancji przyjmuje, że parę razy to co najmniej 3 razy, a że każdorazowo po 100 wagonów (wagon 1.000 paczek), to łącznie dawało to 3.000 paczek papierosów. Sąd Apelacyjny podziela też argumentację Sądu I instancji, że ustalenia te są najkorzystniejszą dla oskarżonych wersją. Za prawidłowością takiej oceny przemawia w szczególności to, iż A. Ż. w postępowaniu – przygotowawczym mówiąc o „swoich” odbiorcach papierosów, (również oskarżonych) mówił, że nie byli to detaliści, a odbiorcy hurtowi, że przywożony do niego za wschodniej granicy towar, a dostarczany mu w odstępach jedno, dwutygodniowych w ilościach od 200-500 kartonów szedł „na tzw., hurt”, że jednorazowo odbiorcy „brali po 100 wagonów”, jak też, że nabyty u niego towar” rozwozili następnie po swoich punktach odbiorców”, bowiem każdy z nich „miał swoich odbiorców” (k- 5063,5079). Wyjaśnienia te podtrzymał na rozprawie mówiąc, że on „skupował towar i go sprzedawał drożej”, nadto, że „alkohol i papierosy sprzedawał w dużych ilościach, a nie w detalu” (k-11378).

Obrońca zarzuca też, że ostatecznie A. Ż. zeznał że nie jest w stanie wskazać, na jakiej podstawie twierdził, że K. M. „przyjmował dostawy papierosów” oraz, że on tego nie widział, a jedynie tylko tak przypuszczał (k-111377). Istotnie rację ma obrońca, że A. Ż. początkowo twierdził, że K. M. przyjmował też dostawy papierosów, by później twierdzić, że były to tylko jego przypuszczenia, tym niemniej nie chodziło o papierosy nabywane od A. Ż. ale o papierosy które K. M. miał przyjmować bezpośrednio od osób, które przywoziły towar za wschodniej granicy, a czego mu dodatkowo nie zarzucono ani nie przypisano. Wskazać też trzeba, że zeznania świadka A. Ż. korespondują z wyjaśnieniami J. K. (1), która na etapie postępowania – przygotowawczego będąc przesłuchana w dniu 8.06.2009r., wyjaśniła, że „kolejna osoba która brała papierosy od A. Ż. był K. M. i jego żona A. zamieszkali w R. – B.”(k-6998). Wprawdzie J. K. (1) odwołała w tym zakresie (odnośnie papierosów) wyjaśnienia mówiąc, że „żadnych papierosów im nie zawoziła” (k-9234v), że „M. nie brały papierosów” (k-11279) ale też po pierwsze w żaden sposób nie potrafiła uzasadnić tej zmiany, a po drugie rację ma Sąd I instancji, że nie wyklucza to, iż oskarżeni nabywali papierosy bezpośrednio od A. Ż., który jest w tym zakresie konsekwentny. Nie można też zasadnie twierdzić, że zeznania jednego świadka są niewystarczająca podstawą skazania, z uwagi na obowiązywanie w procedurze karnej zasady swobodnej oceny dowodów, która dopuszcza możliwość skazania na podstawie środka dowodowego pochodzącego z jednego źródła dowodowego, chociaż rację ma skarżący, że tego rodzaju dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia.

Odnośnie alkoholu, to A. Ż., konsekwentnie też utrzymywał, że oskarżeni „K. M. i jego żona A.” oprócz papierosów brali również od niego i to w ilościach hurtowych spirytus, (k-5079v), uściślając w toku kolejnego przesłuchania, że „od lipca 2008 do kwietnia 2009 A. i jej mąż K. wzięli od niego pięć razy spirytus”, który „zawoził im sam swoim samochodem do garażu znajdującego się naprzeciwko ich domu” (k-5156). W postępowaniu sądowym, nie był pewny czy było to „po 200 litrów czy po 100 litrów”, tym niemniej podtrzymał, że oskarżonym „w całym tym okresie pięciokrotnie sprzedał spirytus” (k-11653v). Zeznania A. Ż. korespondują z konsekwentnymi zeznaniami J. K. (1), która zarówno w postępowaniu – przygotowawczym jak i na rozprawie twierdziła, że oskarżonym zawoziła też do ich garażu spirytus. Wprawdzie co do ilości (4,5 kostek po 20 litrów) oraz transportów (4-5), jej wyjaśnienia i zeznania nie są precyzyjne, tym niemniej ilość 500 litrów spirytusu została też ostatecznie przyznana przez oskarżonych. Oskarżony K. M. przyznał bowiem, że „mogło być tak, jak świadek mówi, że przywieziono do mojego garażu 5 razy po 100 litrów spirytusu”, tym niemniej podniósł, że z tej ilości „raz lub dwa razy mógł to ode mnie ktoś odebrać”, „mógł odebrać kolega Ż.”. Również G. M. potwierdziła, że „zgadza się wszystko co powiedział mąż, że od Ż. do naszego garażu przywieziono 500 litrów z czego około 50 litrów było dla nas, przeznaczonych na wesele córki, a reszta została przekazana osobie wskazanej przez Ż.”(k-11757v), a czemu Sąd I instancji zasadnie nie daje już wiary (że z tej ilości 500 litrów jedynie 50 litrów było dla nich). Wiarygodności tym wyjaśnieniom przeczy w szczególności to, iż wersja ta pojawiła się dopiero w końcowym etapie postępowania i nie została w żaden sposób uprawdopodobniona. Nadto nielogicznym było, iż towar ten (w ilości 500 litrów) przywożono do garażu znajdującego się obok ich domku jednorodzinny, skoro nie był dla nich w całości przeznaczony. Nie było też potrzeby, by A. Ż. przechowywał ten towar w garażu oskarżonych gdyż posiadał własne dwa garaże przy ul. (...) i (...) w R. w których nie tylko, że trzymał wyroby akcyzowe ale i z którego towar rozwoził poszczególnym odbiorcom. Sąd I instancji nie popełnił więc błędu odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, bowiem niezaprzeczalnym faktem jest, że oskarżeni dokonywali zmiany swoich relacji dopasowując ich do treści dowodów ujawnionych na kolejnych etapach postępowania sądowego. Niewątpliwie prawem oskarżonych jest złożenie takich wyjaśnień, jakie uznają za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Oczywistym przy tym jest, że to materiał dowodowy musi wskazywać na winę oskarżonego, ale też wbrew twierdzeniom obrońcy zgromadzone w sprawie dowody w tym zeznania świadków A. Ż. i J. K. (1) oceniane swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przeczą i to w sposób oczywisty wersji prezentowanej jak też wielokrotnie zmienianej tak przez K. M. jak i G. M..

Reasumując fakt nieprzyznawania się oskarżonych do stawianego im zarzutu, nie jest i być nie może argumentem dowodzącym nieprawidłowości w ocenie materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanych ustaleń faktycznych. Negacja zaś przeprowadzonej przez Sąd I instancji, oceny materiału dowodowego w tym zakresie ma wyłącznie polemiczny charakter.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze powyższe uznał, że ilość nabytych wyrobów akcyzowych mogła być wyższa ale też niemożliwa do określenia dlatego prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji, że było to „nie mniej niż 3.000 paczek papierosów” i „nie mniej niż 500 litrów alkoholu etylowego”. W orzecznictwie przyjmuje się, że „nie jest dopuszczalne przypisanie oskarżonemu jako wartości przedmiotu zagarnięcia w sposób alternatywny, czy różnych kwot z oznaczeniem górnej i dolnej granicy. Jeżeli sądy po wyczerpaniu wszystkich dowodów, nie są w stanie dokładnie ustalić wartości zagarniętego mienia, należy przyjąć kwotę niebudząca wątpliwości i taka przypisać sprawcy. Wolno jest w takiej sytuacji oznaczyć tę kwotę zwrotem „co najmniej” albo „nie mniej niż” o ile jest pewne, że faktycznie wartość była wyższa, ale niemożliwa do określenia” (por. postanowienie SN z dnia 4.01.2011r., IIIKK 184/10 LEX 786408, wyrok SN 17.02.1969r., IIIKR 204/68 OSNKW 1962 z 10, poz.131, postanowienie SN z dnia 1.03.2006r., IIIKK 206/05 R- OSNKW 2006 p.461).

Konsekwencją uniewinnienia oskarżonych od popełnienia występków z art. 258 § 1 k.k. było wyeliminowanie:

- z opisu czynu przypisanego w pkt 1 wyroku stwierdzenia „wchodzili G. i K. M.”,
- z opisu czynu przypisanego oskarżonym w pkt 54 stwierdzenia „w ramach swojej roli w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodziły osoby wymienione w pkt 1 sentencji wyroku”,
- z podstawy skazania i wymiaru kary w pkt 54 - art. 37§1 pkt 5k.k.s.

Nadto koniecznym było uchylenie orzeczeń zawartych w pkt 55 i 56 wyroku oraz na mocy art. 69§1 i 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r., w zw. z art. 4§1k.k., i w zw. z art. 41a§1 i 2 k.k.s warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec oskarżonych G. M. i K. M. w pkt 54 wyroku kar pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, i oddanie ich w tym okresie pod dozór kuratora.

Kary wymierzone oskarżonym za te czyny, uznał sąd odwoławczy za zasłużone i celowe, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, a nadto uwzględniające okoliczności łagodzące i obciążające. Wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okresy próby przy uznaniu wystąpienia pozytywnej prognozy kryminologicznej w odniesieniu do każdego z oskarżonych, a przy uwzględniając treść przepisu art. 41a§ 2k.k. określono okres próby na 3 lata i obowiązkowy dozór kuratora.

Również apelacja obrońcy oskarżonego **Z.W.** nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem żaden z podniesionych w niej zarzutów nie jest trafny. Brak więc podstaw do zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego, czy też uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W szczególności chybiony jest zarzut obrazy art. 2§1 pkt 1k.p.k.(zasada trafnej reakcji karnej) i art. 4k.p.k.(zasada obiektywizmu). Odwoływanie się do norm mających charakter ogólnych deklaracji, ogólnych dyrektyw postępowania, nie może stanowić samodzielnej podstawy zarzutów apelacyjnych albowiem zasady w nich wyrażone zostały skonkretyzowane w przepisach szczegółowych regulujących odpowiednie instytucje procesowe i bez ich wskazania nie jest możliwe skuteczne zaskarżenie orzeczenia Sądu I instancji.

Brak też podstaw do uznania, że wadliwość orzeczenia wynika z naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 5§2 k.p.k. Przewidziany w art. 5§2 k.p.k. nakaz rozstrzygania na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości ma bowiem zastosowanie jedynie wtedy, gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny, i podda tak zebrane dowody ocenie spełniającej rygor art. 7 k.p.k., a ocena ta potwierdzi wciąż istnienie nie dających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości. Dopiero wówczas sąd musi je wytłumaczyć na korzyść oskarżonego. Nie można skutecznie zarzucać, że doszło do naruszenia reguły in dubio pro reo w sytuacji gdy takich wątpliwości Sąd I instancji nie stwierdził. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy – jak w niniejszej sprawie - samo zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, gdyż chodzi tu o istnienia wątpliwości po stronie sądu orzekającego.

Bezasadny jest również zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Skarżący odwołując się do reguł wymienionych w tym przepisie i podważając przyjętą przez Sąd I instancji ocenę wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych, w szczególności wyjaśnień współoskarżonej D. F. przedstawia jedynie odmienną ich ocenę. Odmienna zaś, a – korzystna dla oskarżonego ocena dowodów, aczkolwiek jest prawem obrońcy, to ogranicza się jedynie do werbalnej polemiki z tymi ustaleniami i nie wynika z niej jednak, by ta dokonana przez Sąd I instancji charakteryzowała się dowolnością.

Kontrola oceny dowodów przeprowadzona przez sąd odwoławczy sprowadza się natomiast do ustalenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Takich zaś uchybień w apelacji obrońcy nie wykazano. Przekonanie zaś Sądu I instancji, wysnute zostało z prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a przy ocenie dowodów uwzględnione zostały wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozumowanie Sądu pierwszej instancji jest więc rozumowaniem poprawnym pod względem logicznym i nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności.

Odnosząc się w szczególności do zarzutów obrońcy, to istotnie kluczowym źródłem wiedzy Sądu I instancji były wyjaśnienia współoskarżonej D. F.. Wyjaśnienia te niewątpliwie miały charakter pomawiający bowiem oskarżony Z. W. konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Nakładało to na Sąd I instancji zachowanie szczególnej ostrożności i staranności przy ocenie tego dowodu ale też Sąd I instancji tej staranności i ostrożności dochował. Zasadnie też uznał, że obciążające oskarżonego pomówienie D. F. w postępowaniu-przygotowawczym i w początkowej fazie postępowania – jurysdykcyjnego w pełni zasługuje na wiarygodność. Za wiarygodnością tego dowodu przemawia – jak zasadnie przyjmuje Sąd I instancji w szczególności to, że oskarżona nie miała żadnego interesu by bezpodstawnie pomawiać Z. W., bowiem nie byli skonfliktowani, a znali się od wielu lat. W ten sposób, a więc przerzucając winę na oskarżonego, nie chciała też uniknąć odpowiedzialności karnej, bowiem konsekwentnie, zarówno w postępowaniu – przygotowawczym ale też w postępowaniu sądowym przyznała się do nabywania i wprowadzania do obrotu wyrobów akcyzowych. Co istotne to spontanicznie od pierwszego przesłuchania mającego miejsce już 20.05.2009r., wskazywała na osobę oskarżonego Z.W., który był jej sąsiadem i jak twierdziła w 2008r., „zapropomował jej sprzedaż papierosów pochodzących z przemytu”, oraz spirytus bez znaków akcyzy, na co wyraziła zgodę, bo zmusiła ją trudna sytuacja materialna. Jednocześnie podała szereg szczegółów dotyczących dokonywanych transakcji, co do daty, ilości towaru, sposobu transportu (k-4980). Wyjaśnienia te podtrzymywała w toku kolejnych przesłuchań (k- 5018, 5046).

Wprawdzie oskarżona zmieniła te wyjaśnienia, tym niemniej uwzględniając, że większość z tych wyjaśnień D. F. składała przed prokuratorem (k- 4980, 5045), a nadto jak podkreślała „składała je dobrowolnie i bez przymusu” oraz, że „mówiła to co pamiętała” (k- 5045), jej późniejsze twierdzenia na rozprawie, że „wtedy mówiła wszystko co chcieli”, nie zasługują na wiarygodność. Nie ma też racji obrońca, że wyjaśnienia te są nieobiektywne i nie powinny stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Wyjaśnienia oskarżonej w których nie tylko że przyznała się do zarzucanego jej czynu ale i ujawniła okoliczności jego popełnienia w tym rolę współoskarżonego Z.W. nie mogą być z tego powodu automatycznie pomijane, czy lekceważone, a jedynie wymagają od Sądu I instancji starannego ich rozważenia w kontekście innych zgromadzonych w sprawie dowodów. Odmienne zapatrywanie - tj. uznanie, że brak obiektywnej możliwości weryfikacji tego dowodu (z pomówienia) za pomocą innego dowodu uniemożliwiłoby automatycznie poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o tenże dowód, prowadziłoby do istotnych ograniczeń dowodowych. Procedura karna nie wyklucza bowiem możliwości dokonania ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o jeden dowód. W wyroku z dnia 15 lutego 1985 r. Sąd Najwyższy w sprawie IV KR 25/85 uznał, że nawet pomówienie współoskarżonego następnie odwołane może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki (por. wyrok SN z 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85). W takim przypadku obowiązkiem Sądu I instancji było ustosunkowanie się do tego, którą ze sprzecznych wersji uznaje za wiarygodną, a decyzja w tej kwestii powinna być oparta na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy zgodnie z regułą określoną w art. 7 k.p.k.

Treść uzasadnienia jednoznacznie natomiast dowodzi, że Sąd Okręgowy, właściwie ocenił wyjaśnienia oskarżonej złożone w każdej fazie procesu w kontekście innych zgromadzonych w sprawie dowodów. Wnikliwie i logicznie też

wykazał, które i dlaczego oraz w jakim zakresie uznaje za wiarygodne, a ich wartości dowodowej zdecydowało nie stadium w jakiej zostały złożone, a ich treść w konfrontacji z innymi dowodami, tworzącymi spójną logiczną całość.

Tak więc odwołane przez oskarżoną D. F. pomówienie zasadnie Sąd I instancji uznał za reakcję na stanowczą linię obrony Z. W.. Oskarżona nie potrafiła logicznie wyjaśnić tej zmiany ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że w tym zakresie odmawia odpowiedzi. Nadto oskarżony Z. W. wprawdzie starał się podważyć wiarygodność jej wyjaśnień i wykazać, że został przez oskarżoną celowo pomówiony lecz nie potwierdził tego świadek, E. G., której rzekomo o tym miała mówić D. F.. Przeciwnie E. G. twierdziła, że „nie było takiej rozmowy między nią, a D. F., podczas której miała ona mówić, że wymyśliła, iż Z. W. miał przywozić nielegalny spirytus i papierosy” (k-11936). Podkreśliła przy tym, że z D. F., nie utrzymuje kontaktów towarzyskich, a spotkania do których dochodziło były przypadkowe i miały miejsce na ulicy. Co więcej to sam oskarżony Z. W. przyznał, że miał kontakt z papierosami bez polskich znaków akcyzy, tyle że w znacznie mniejszej ilości (3 wagony), które zakupił na targu w C.. Nadto kolejna jego wersja z rozprawy, że przekazywał D. F. celem sprzedaży znaczne ilości papierosów tyle, że z polskimi znakami akcyzy, prawidłowo została uznana przez Sąd I instancji za szczególnie mało wiarygodną, gdyż po pierwsze nie potwierdziła jej oskarżona D. F., po drugie oskarżony nie był w stanie wskazać danych osoby, która rzekomo likwidowała działalność gospodarczą i przekazała oskarżonemu ten towar do sprzedaży, po trzecie o tym oskarżony przypomniał sobie dopiero w postępowaniu sądowym.

To, że u oskarżonego nie natrafiono na przedmioty objęte akcyzą nie podważa ustaleń Sądu I instancji, szczególnie gdy się zważy, że takie wyroby akcyzowe (404 paczki papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 5 butelek nielegalnego alkoholu etylowego) ujawniono u D. F. w trakcie przeszukania jej mieszkania i samochodu w dniu 20.05.2009r.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku obrońcy o przyznanie wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego Z. W. w postępowaniu odwoławczym w wysokości przekraczającej stawki minimalne. Nie kwestionując rzetelności obrony świadczonej na rzecz oskarżonego, to na gruncie rozpoznawanej prawy nie pojawiły się ekstraordynaryjne okoliczności, które diametralnie zwiększałyby nakład pracy niezbędnej do prawidłowego realizowania obrony.

Co do apelacja obrońcy oskarżonej **D. F.**, to w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrazy art. 425§2k.p.k, a który to zarzut zdaniem Sądu Apelacyjnego jest niezasadny. Zaskarżenie wyłącznie uzasadnienia jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie skarży się samego rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu. Obrońca tymczasem zaskarżył apelacją wyrok Sądu I instancji w zakresie wymiaru kary i środków karnych co oznacza że zakwestionował wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące tych rozstrzygnięć w wyroku, a więc podważył również całość jego uzasadnienia wskazującego wszakże na ustalenia i powody wymiaru takiej a nie innej kary i środka karnego. W związku z tym, że przedmiotem zaskarżenia uzasadnienia orzeczenia nie mogą być ustalenia faktyczne dotyczące poszczególnych rozstrzygnięć, gdyż wówczas skarżący kwestionuje prawidłowość orzeczenia, zarzut obrońcy potraktowano w kategoriach obrazy art. 424k.p.k. Dla obrazy tego przepisu nie wystarcza jednakże samo stwierdzenie istnienia uchybienia ale należy wykazać jego realny wpływ na jego treść. Tak więc samo przez się niespełnienie wymagań ustawowych o jakich stanowi art. 424§1k.p.k., nie może być utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia, bowiem wadliwość uzasadnienia nie spełnia sama w sobie warunku z art. 438 pkt 2k.p.k., od którego zależy uchylenie lub zmiana orzeczenia. Do uchylenia wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania może prowadzić jedynie taka wadliwość uzasadnienia, która uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli orzeczenia, a więc weryfikacji ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Treść uzasadnienia skarżonego orzeczenia nie potwierdza jednakże zarzutu obrońcy takiej wadliwości uzasadnienia, która uniemożliwiłaby dokonanie jego merytorycznej kontroli, aczkolwiek racje ma obrońca, że Sąd I instancji nazbyt ogólnie potraktował okoliczności dotyczące wymiaru kary.

Natomiast apelacja obrońcy oskarżonej D. F. zasługuje na uwzględnienie odnośnie orzeczonej kary grzywny. Obrona zasadnie bowiem zarzuca, iż Sąd I instancji nie uwzględnił w zakresie orzeczonej grzywny w dostatecznym stopniu ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 12k.k.s., oraz sytuacji osobistej i majątkowej D. F.. Kierując się natomiast prawidłowo dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 12k.k.s., w tym oceną stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej w szczególności tym, iż od samego początku oskarżona konsekwentnie

przyznawała się do zarzucanego jej czynu, a przypisanego w pkt 72, składając nadto wyjaśnienia będące też postawą do czynienia ustaleń faktycznych w stosunku do współsprawcy. Uwzględniając też to, iż jest jedynym żywicielem rodziny, pracuje na część etatu, a ma na utrzymaniu małoletnią córkę Sąd Apelacyjny uznał, iż wymierzona kara grzywny jest dla niej zbyt dolegliwa. Znacząco więc złagodził wymierzoną oskarżonej karę grzywny ze 150 do 50 stawek dziennych grzywny uznając iż do tej kary odnosi się zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Natomiast nie zasługuje na uwzględnienie dalej idący wniosek obrońcy o skrócenie oskarżonej okresu próby. Wprawdzie oskarżona D. F. nie jest karana, bowiem jak zasadnie wskazuje Sąd I instancji wszystkie wcześniejsze skazania uległy zatarciu i w rejestrze karnym figuruje jako osoba niekarana (k 5031, 12065), ale też uwzględniając w szczególności to, iż przypisanego jej czynu dopuściła się na przestrzeni znacznego okresu czasu od lipca 2008 do 20 maja 2009r., wymaga dłuższego oddziaływania resocjalizacyjnego. Co do orzeczonego środka karnego to sąd orzekający niewątpliwie powinien w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawić precyzyjnie wyliczenie, w oparciu o które korzyść tę ustalił, bo tylko w takim wypadku zaskarżony wyrok w tej części poddaje się weryfikacji w postępowaniu odwoławczym. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd I instancji z tego obowiązku się wywiązał, bowiem prawidłowo ustalił wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżoną, a swoje stanowisko w tym przedmiocie w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku (k-126-129 uzasadnienia), powołując się przy tym na ugruntowane już w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, a które to stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. Nadto uwzględniając, że zgodnie z art. 33§ 1 k.k.s. orzeczenie przepadku korzyści majątkowej i ściągnięcia jej równowartości pieniężnej ma charakter obligatoryjny (art. 33 - "sąd orzeka", "orzeka się"), uznał, że powyższe nie pozostawiało Sądowi I instancji dowolności w zakresie orzeczenia tego przepadku, skoro spełnione zostały wszystkie ustawowe przesłanki w przepisie tym wymienione. Kwestia, zaś sytuacji rodzinnej i majątkowej może mieć znaczenie przy wykonaniu tego środka karnego (art. 189 k.k.s) gdyż do wykonania orzeczenia w części dotyczącej środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów lub środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej stosuje się odpowiednio przepisy art. 44 , 49-51k.k.w.

Kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia w zakresie dotyczącym oskarżonego **K.K.** również skutkuje koniecznością uznania wywiedzionego środka odwoławczego za niezasadny.

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424§1k.p.k. Z utrwalonego od lat stanowiska, wyrażanego tak w doktrynie jak też w judykaturze wynika, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd I instancji uchybiając dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi natomiast, iż uzasadnienie wyroku nie jest dotknięte wadami, które powodowałyby niemożność przeprowadzenia jego kontroli i oceny. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazuje jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił też podstawę prawną wyroku. Również ocena dowodów dokonana została z zachowaniem wymienionych kryteriów, a więc pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia sądu w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego K. K.

Niewątpliwie kluczowym dowodem sprawstwa oskarżonego są wyjaśnienia oskarżonego A. J.. Wyjaśnienia te uwzględniając fakt, że oskarżony K. K. nie przyznaje się do winy noszą charakter pomówienia współoskarżonego.

Rację ma obrońca, że pomówienie współoskarżonego jest rodzajem wyjaśnień osoby zainteresowanej wynikiem postępowania, tym niemniej twierdzenie, że głównym motywem, jakim kierował się oskarżony A. J. pomawiając K.K., było to, iż ten nie stanowił dla niego zagrożenia i mógł go swobodnie obciążyć chroniąc inne osoby nie znajduje racjonalnego uzasadnienia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Nie może budzić wątpliwości, że ocena wiarygodności pomówienia wymaga ze strony sądu szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi

dowodu pełnowartościowego, a prawdziwość pomówienia może być kwestionowana także ze względu na osobiste zainteresowanie pomawiającego, zmierzającego do przerzucenia winy na inną osobę lub zmniejszenia winy własnej. W orzecznictwie rozróżnia się bowiem pomówienie proste w którym współoskarżony, zapierając się własnej winy, pomawia inną osobę o popełnienie danego czynu i w ten sposób dąży do ekskulpowania własnej osoby i pomówienie złożone, gdy oskarżony przyznaje się do winy, twierdząc jednocześnie, że także inna osoba (z reguły współoskarżony) brała udział w przestępstwie, które jest przedmiotem osądu w danej sprawie. Niezależnie od rodzaju pomówienia powinno się więc rozważyć, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego, a nadto czy wyjaśnienia pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne. Pomówienie współoskarżonego dopiero wówczas może być uznane za pełnowartościowy dowód, gdy w kontekście określonych ustaleń nie jest sprzeczne z innymi dowodami, a przede wszystkim gdy nie relacjonuje różnych wersji tego samego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 6.02.1970 IVKR 249/69, postanowienie SN z dnia 3.03.1994r. IIKRN 8/94).

W realiach sprawy mamy do czynienia z pomówieniem złożonym, gdyż oskarżony A. J. przyznał się do winy, twierdząc jednocześnie, że również oskarżony K. K. brał udział w przestępstwie. Prawidłowo Sąd I instancji dokonując oceny wiarygodności dowodu z pomówienia współoskarżonego uznaje go za wiarygodny dowód i opiera na nim ustalenia faktyczne. Oskarżony A. J. posiadał bowiem najpełniejszą wiedzę w sprawie funkcjonowania przestępczego proceduru związanego z wytwarzaniem, oczyszczaniem, rozlewaniem alkoholu etylowego, magazynowaniem i jego dystrybucją. Konsekwentnie też w kolejnych fazach procesu składa obciążające oskarżonego K. K. wyjaśnienia, które są logiczne, jak też znajdują potwierdzenie w obiektywnych dowodach. Obciąża K. K. już w toku pierwszych przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym w których przyznaje się do winy (oczyszczania skażonego alkoholu etylowego i wprowadzania go do obrotu) składając obszernie wyjaśnienia. Opisuje w nich swoją rolę ale też rolę w przestępstwie innych osób, w tym oskarżonego K. K. który jak podkreśla był jednym z jego odbiorców, a mówił na niego „pomidor, bo miał czerwona twarz” (k-7507). Wyjaśnienia te podtrzymał i rozbudowywał w toku kolejnych przesłuchań twierdząc, że oskarżony był osobą, która „dużo brała spirytusu”, że brał „po tonie lub dwie w zależności od zamówienia” oraz, że „średnio kiedy on robił spirytus to K. brał po tysiąc litrów” (k- 7645),. Wyjaśnienia podtrzymał następnie w czasie konfrontacji z oskarżonym K. K. Wówczas to złożył najobszerniejsze wyjaśnienia w których opisał okoliczności w jakich doszło do pierwszej transakcji, m.in. wskazał jakim poruszali się samochodem, że z towarem udali się do garażu w K., że jechał z (...) pracownikiem R., że wieźli 1.000 litrów spirytusu, że był zapakowany w kartonach po 20 litrów oraz, że w sumie jeździł do K. K. „trzy może cztery razy”, przy czym „przeważnie jeździł z M. M., natomiast z (...) był tylko za pierwszym razem (k-9074-75).

Wskazać trzeba, że A. J. nie miał też wątpliwości, że oskarżony K. K. jest tą osobą (ps. „pomidor”) o której mówił w swoich wyjaśnieniach, przy czym istotnym jest to, że K. K. nie zaprzeczał znajomości z oskarżonym A. J., jak też potwierdził, że ten ostatni proponował mu sprzedaż „nielegalnego alkoholu”, tym niemniej twierdził, że alkoholu nie kupował „bo się bał”, a na spotkania z J. zawsze jeździł z J. K. (2). K. K. przyznaje więc, że łączyły go z A. J. interesy, tym niemniej kwestionuje ich charakter, podnosząc że chodziło nie o alkohol, tylko o papierosy.

Zasadnie natomiast Sąd I instancji odmawia wiarygodności wyjaśnieniom K. K., gdyż po pierwsze pozostają w opozycji do konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego A. J., który stanowczo przeczy że oferował mu do sprzedaży papierosy podkreślając, że „nigdy nie handlował wyrobami tytoniowymi” (k- 11004), po drugie skoro K. K. twierdzi, że nie nabywał od J. alkoholu ani nawet papierosów, które ten rzekomo mu proponował, to nielogicznym jest, że kilkakrotnie około 4 razy jeździł na spotkania z J.. Po trzecie A. J. nie chciał też uniknąć odpowiedzialności karnej przerzucając winę na K., bowiem konsekwentnie przyznał się do zarzuconych mu czynów, za co też został prawomocnie skazany. W końcu nie był skonfliktowany z K., nie miał więc interesu żeby go pomawiać, a jego wyjaśnienia mają też pokrycie w innych dowodach. W telefonach komórkowych A. J. ujawniono numery telefonu K. K. zapisane jako (...), (...). Za wiarygodnością wyjaśnień A. J. paradoksalnie przemawiają też zeznania świadka J. K. (2), który zbieżnie z wyjaśnieniami A. J. wskazuje na ilość spotkań, że poruszano się zawsze tymi samymi samochodami, a co istotne, że osoba z którą rozmawiał K. zawsze była ta sama. Wprawdzie też świadek J. K. (2) zeznał, że w jego ocenie spotkanie dotyczyło papierosów i nawet twierdził, że widział „jakiś pakunek – wagon papierosów”, tym niemniej w

tym zakresie jego zeznania nie są stanowcze. Niezależnie więc od tego, że mówi o tym w trybie przypuszczającym, że „prawdopodobnie chodziło o papierosy”, to należy podejść do jego zeznań z dużą dozą ostrożności, skoro przyznał, że zeznaje na prośbę oskarżonego, gdyż K. nie tylko prosił go o to, ale też mówił mu, że „wtedy chodziło o papierosy”, że tamte „spotkania dotyczyły papierosów” (k-9115).

Wprawdzie też należy przyznać rację obrońcy, że w zeznaniach P. R. i W. F. nie pojawia się nazwisko K. K., tyle, że od listopada 2008r., produkcją nielegalnego alkoholu zajmował się oskarżony A. J. i on też osobiście dowoził towar odbiorcom, tak więc miał najpełniejszą wiedzę komu ten towar dostarczał. Nadto W. F. nie przyznał się do winy, tuszując swój udział w nielegalnym procederze. Odnośnie zaś S. P. ps.(...) i M. M., to niezależnie od tego, że byli niezwykle powściągliwi w podawaniu danych osób biorących udział w przestępczym procederze, to S. P. nadto kwestionował fakt rozwożenia i sprzedawania oczyszczonego rozcieńczalnika. W końcu to, że w toku przeszukania pomieszczeń należących do oskarżonego K.K. nie odnaleziono wyrobów akcyzowych nie oznacza, że błędności dokonanych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego.

Reasumując sprawstwo i wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, również wymierzona oskarżonemu kara jest współmierna w stosunku do społecznej szkodliwości czynu, spełnia zadanie społecznego oddziaływania kary oraz cele szczególnie-prewencyjne, jest wynikiem trafnej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych poszczególnych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonego. Jako spełniające wymogi zakreślone dyrektywami przepisu art. 12k.k.s. uznana być musi za karę prawidłowo wyważoną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

SSA Grażyna Wilk SSA Witold Mazur SSA Iwona Hyla